

Stopa życiowa dalej spada

Tragiczny budżet urzędnika państwowego VI-ej grupy

Ostatnio dużo mówili i pisało się o budżetach domowych najniższych urzędników państwowych po obniżce płac, którą zastosowano w dniu 1 lutego ub. roku.

Niech mi wolno będzie oświetlić teraz, jak przedstawia się budżet domowy urzędników państwowych po tej obniżce, pobierających najwyższe uposażenie, z pośród urzędników należących do średnich grup uposażeniowych. Jest to grupa VI-a, do której ja, mam szczęście, należę.

Tu wypada przypomnieć, że ustawa uposażeniowa, na mocy której dokonano przeszerzgowania urzędników w dniu 1-go lutego 1934 r., ustaliła 12 grup uposażeniowych. Do 7-iu grup dołu zaliczono niższych i średnich urzędników, dla których uposażenie zasadnicze wynosi od 100 zł. (grupa XII) do 450 zł. (grupa VI). Urzędników zaś wyższych rozmieszczono od V do I-ej z uposażeniem od 700 do 3000 zł. i z dodatkami służbowe-

mi od 300 do 3000 zł. zależnie od stanowiska kierowniczego. Grupa niższym i średnim, obejmującym urzędników przeważnie na stanowiskach referendarskich, podreferendarskich i pomocniczych, żadne dodatki służbowe nie przysługują. Pracującym zaś w Warszawie przysługują dodatki stołeczny od 15 do 450 zł. Dodatek ten dla grupy VI-ej wynosi 65 zł.

Należy również przypomnieć, że w ciągu 2-ech lat t. j. 1934 i 1935 pobory urzędników państwowych były kilkakrotnie uszczuplane, mianowicie najpierw skasowano zwrot opłat za dzieci, uczęszczające do szkół prywatnych, (dla mnie wynosiło to 60 zł. mies.), następnie przy zaszerzgowaniu obniżono o 40 zł. mies., potem potrącono po 50 zł. mies. z tytułu Pożyczki Narodowej, a po jej spłaceniu dalej po 50 zł. z tytułu pożyczki Inwestycyjnej. Wreszcie nałożono podatek specjalny od grudnia r. ub. stanowiący dla mnie 70 zł. mies.

Te systematyczne obniżania poborów zmusiły do zastosowania jak najdalej idącej oszczędności w moim budżecie domowym.

Rodzina moja składa się z 5-ciu osób: żony, 2-ga dzieci w wieku szkolnym, matki staruszki i mnie. Nikt z nas nie pali, nie gra, nie pije. Już w 1934 r. po skasowaniu opłat szkolnych i obniżce poborów wyeliminowaliśmy z budżetu całkowicie wydatki na teatry, kina, cukier, przyjeżdża i inne potrzeby kulturalne. Na stępnie wobec potrącenia na Pożyczkę Narod. i Poż. Inwest. zmniejszyliśmy zużycie światła, gazu, opału w ten sposób, że w piecach w zimie palimy, co 3-ci dzień, światło gasi się o 9-ej, gdy

dzieci idą spać, starsi wówczas udają się do pokoju oświetlonego od lampy ulicznej stojącej szczęśliwie przy samym oknie tego pokoju. Wreszcie już od początku 1935 r. skasowaliśmy radio, książki, czasopisma, tramwaje etc. Ale i to okazało się niewystarczające. Przeszliśmy zatem do oszczędności w odżywianiu się. Mięso jemy teraz tylko raz w tygodniu (w niedzielę), mleko i masło przeznacza się tylko dla dzieci. Gdy wreszcie nastąpiło wprowadzenie podatku specjalnego, zaprowadziliśmy system niekupowania nic w detalu, a tylko bezpośrednio od producentów i w hurtowniach. Prawie w 90% to nam się udało i ma ten skutek, że już od pół roku kupujemy prawie wszystko po cenach znacznie niższych od cen dzisiejszych. obniżonych akcją rządową. I tak: węgiel śląski z dostawą do piwnicy po 39 zł. płatny w 6-ciu ratach, cukier 90 gr., ziemniaki 3 zł., masło 1 zł. 80 gr., mąka wyborowa 30 gr., chleb (wypiekany w domu) 14 gr. itd. Służącą stałą zamieniliśmy na przychodnią. Akcję oszczędnościową rozwijamy dalej.

Nasuwa się teraz pytanie, czy ta wprost zabójcza dla mojej rodziny a szkodliwa dla interesów gospodarstwa społecznego oszczędność jest naprawdę konieczna i usprawiedliwiona?

Odpowiedź na to daje następujący domowy mój budżet: Dochód: Pobory służbowe mies. 450 + 65 = 515 zł.

Wydatki: 1) Świadczenia na rzecz Skarbu: a) podatek specjalny 70 zł. b) podatek lokalowy 18 zł. c) rata pożycz. inwestyc. 15 zł. Razem: 103 zł. (20%).

2) Świadczenia społeczne: Składki daniny, ofiary. Kasa Chorych 15 zł.

3) Kształcenie dzieci a) wpisy w gimnazjum za 2-je dzieci 120 zł. b) książki i pomoce szkolne 10 zł. Razem 130 zł. (25%).

4) Komorne (obniżone) 125 zł. (24%).

5) Światło 7 zł., gaz 8 zł., opał 15 zł. razem 30 zł.

6) Kasa Stefczyka 15 zł.

7) Posługaczka 20 zł.

8) Na życie (Wyżywienie, ubranie, obuwie, bielizna, lekarstwa etc.) 77 zł. Razem 515 zł.

Z powyższego widać, że na całkowite utrzymanie 5 osób i posługaczki pozostaje 77 zł. miesięcznie, co na 1 osobę wynosi około 18 zł., czyli 60 gr. dziennie. O kupnie czegokolwiek z ubrania, bielizny, obuwia etc. niema mowy. Oto tak się przedstawia budżet domowy urzędnika państwowego VI grupy, tej grupy, która nawet w mniemaniu czynników miarodajnych nie może narzekać na swój los, nawet po obniżce grudniowej.

Niechże mi kto powie, która z powyższych pozycji jest zbędna lub może być zmniejszona? Chyba jedynie pozycja „opłaty szkolne” drogą umieszczenia dzieci w gimnazjum państwowym. Robiłbym wszystko aby tam je umieścić, ale odmówiono mi z braku miejsc. A może przerwać kształcenie, wówczas nie byłoby głodu?

W takim położeniu znajduje się więcej urzędników z grupy VI-ej posiadających dzieci. Niektórzy radzą sobie uzyskując od Skarbu zapomogę, pożyczkę, renumerację. Ja tego nie czynię, gdyż nie rozumiem, jak można prosić o zapomogę ze Skarbu, który sam wymaga pomocy odepnie, wynoszącej 20% mego uposażenia.

Radca ministerjalny.



Kłopoty sprzedawców znaczków stemplowych

Ostatnio zniesione zostały opłaty stemplowe od umów, rachunków i pism, dotyczących umów o świadczenie usług w zakresie przedsiębiorstw, podlegających podatkowi przemysłowemu lub ustawowo od tego podatku zwolnionych, jak również opłaty od pokwitowań oraz od wyciągów z rachunków bieżących.

Wobec wspomnianych zmian ustawodawczych, jakie nastąpiły z dniem 15 stycznia r. b. sprzedawcy znaczków stemplowych, posiadający znaczniejsze zapasy tych znaczków, znaleźli się w trudnej sytuacji.

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych zwrócił się do Ministra Skarbu z prośbą o wydanie zarządzenia, upoważniającego podległe władze do zamiany znaczków stemplowych — na życzenie zainteresowanych — w okresie do dnia 1-go marca r. b. na gotówkę, względnie na blankiety wekslowe.

Na skiepy żydowskie Zamachy petardowe na Śląsku

19 oskarżonych stanie przed sądem

Władze prokuratorskie na Górnym Śląsku sporządziły akt oskarżenia w wielkiej sprawie politycznej o organizowanie zamachów petardowych na żydowskie instytucje i sklepy na Górnym Śląsku.

Jak wiadomo w początkach grudnia r. ub. miało miejsce kilka wypadków rzucenia petard na żydowskie sklepy, jak również na synagogę w Chorzowie. Po przeprowadzeniu śledztwa postawiono w stan oskarżenia 19 osób, z

Na rozmowy z Boussac'iem wyjechali akcjonariusze Żyrardowa

Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą nam, iż pertraktacje z francuskim koncernem Boussaca, dzierżącym w swych rękach większość akcji sp. ake. Zakładów Żyrardowskich, które od dwóch miesięcy utkwały na martwym punkcie, znów stały się aktualne. W b. tygodniu wyjechała do Paryża delegacja repre-

zentująca część polskich akcjonariuszów w skład której wchodzi dwaj znani przemysłowcy i adwokat, radca prawny wielu instytucji gospodarczych.

Rozmowy z koncernem Boussaca, toczyć się będą co do ewentualnego wykupu akcji przez polski syndykat bankowy.

Niedługo przepadają Wielkie pieniądze o których nie wiedzą właściciele

Mimo konwersji pożyczek premijowych 4proc. Pożyczki Inwestycyjnej i 3 proc. Pożyczki Budo wlanej serji I-szej które na podstawie dekretu z dnia 15 stycznia r. b. przestały przynosić wygrane i zamienione mają być na nowe obligacje, znaczna liczba premji wylosowanych przy poprzednich ciągnięciach nie została dotąd podjęta przez posiadaczy obligacji.

Według zestawień Urzędu Długów Państwowych nie zgłosiło się dotąd po odbiór wygranych kilka tysięcy posiadaczy obligacji. Taak np. przy Pożyczce Budo wlanej nie odebrano premji za 677000 zł., w tem dwie wielkie premje po 25.000 zł. Przy Pożyczce Inwestyc. również pozostało w depozycie premje na przeszło 600.000 zł. W tem jedna w wysokości 25.000, jedna 10.000 i 33 po 1.000.

Jak wiadomo w myśl obowiązku

NOWOŚĆ!
IRYSOWA
wykwintna
czekolada nadziewana
E. WEDEL

twoja gwiazda

zaswieci znowu...

Jest to gwiazda nadziei. Rozjaśni ona swój blask, gdy nie tracąc wiary w swoje prawo do szczęścia, nabędziesz los loteryjny, aby zdobyć jedną z wielu wygranych. Szczęśliwe losy do I-ej klasy 35-ej Loterii są już do nabycia w kolekturze

A. WOLAŃSKA

Centrala:
Warszawa, Nowy Świat 19.
Oddziały:
w Warszawie, Wilnie i Krakowie.
Zamówienia zamiejscowe
załatwiamy odwrotnie.
Konto P. K. O. 7192.
Cena losu 40 zł; ewiarika 10 zł.
Ciągnięcie 20 lutego.

Wadowice odebrały Zegadłowiczowi obywatelstwo honorowe

W związku z wydaniem przez Emila Zegadłowicza powieści „Zmory”, wpłynął do rady miejskiej m. Wadowice wniosek o odebranie Zegadłowiczowi obywatelstwa honorowego miasta, nadanego w r. 1932, z okazji 25-lecia

twórczości poety beskidzkiego i o przywrócenie ul. Emila Zegadłowicza spowrotem nazwy ul. Tatrzańska. Wniosek ten został uchwalony przez radę miejską 14 głosami na 21 radnych, uprawnionych do głosowania.

Niemiecka akcja osiedleńcza na Śląsku Opolskim

KATOWICE, 8. 2. — Donoszą z Opola: Wbrew oficjalnym zapewnieniom berlińskich kierowników hitlerizmu, władze niemieckie rozwijają na Śląsku Opolskim planową i coraz intensywniejszą akcję antypolską z perspektywą zlikwidowania żywiołu polskiego.

Na uwagę zasługuje tu działalność osiedleńcza Niemieckiego Frontu Pracy, która w r. 1935 wyraziła się w wybudowaniu 4 nowych osiedli o 1150 zabudowań. Pracująca na tym odcinku „Die Oberschlesische Heimstätte” w ciągu 11 miesięcy 1935 r. wybudowała ogółem 1377 różnego typu domów za kwotę około

12 milionów złotych. Poważnym efektem może się również pochwalić działalność samorządów, które np. w Bytomiu wybudowały dla Niemców 332 domy.

Najwyższe nasilenie akcji osiedleńczej przewidywane jest na najbliższe lata, przyczem plany działalności osiedleńczej przewidują osadzenie na zabudowaniach z funduszy publicznych 10—15 tys. osadników.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że działalność osiedleńcza przyczyni się w poważnym stopniu do wzmocnienia żywiołu niemieckiego głównie na tych terenach, na których mieszka ludność polska.

Nawet nieubezpieczeni pracownicy mogą otrzymywać zasiłki

Zakład Ubezpieczeń wydał niezwłocznie doniesienie dla sfer pracowniczych wyjaśnienie w sprawie wypłaty zasiłków na wypadek choroby. Art. 115 ustawy o ubezpieczeniach społecznych, uzależnia nabycie prawa do zasiłku od podlegania obowiązkowi ubezpieczenia w ciągu 4-ech tygodni. Z.U.S. ustalił, iż określenie powyższe nie może być w żadnym razie rozumiane, jako warunek posiadania 4-ech tygodni składek. Wynika stąd, że do powstania prawa do

zasiłku chorobowego nie jest nawet wymagany fakt ubezpieczenia pracownika, a decyduje wyłącznie okoliczność, jak długo przed nastąpieniem niezdolności do pracy był zatrudniony i czy praca ta uzasadniała obowiązek ubezpieczenia.

Wobec tego pracownik nabywa prawo do zasiłku, o ile w ciągu 28 dni pozostawał w stosunku pracy, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia.

Oficjalna zapowiedź redukcji etatów urzędniczych

Minister skarbu, p. Kwiatkowski, w swej mowie, wygłoszonej na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu, zakomunikował następującą uchwałę Rady Ministrów, powziętą w dniu 23 listopada 1935 r.:

„Opróżnione z jakiegokolwiek

powodów etaty urzędnicze w każdym poszczególnym organie administracji cywilnej mogą być obsadzone dopiero wówczas, gdy się w tym samym organie opróżni drugi etat urzędniczy, przyczem obsadzony może być tylko jeden z tych etatów. Ograniczenie to traci moc obowiązującą z chwilą gdy w danym organie, zmniejszy się ilość funkcjonariuszów o 10 proc. w stosunku do stanu faktycznego z dnia 1. 10. 1935. Ograniczenie to nie dotyczy stanowisk kierowniczych, których wykaz ustalił minister skarbu w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.”

P. minister dodał, że uchwała ta nie dotyczy wojska, Korpusu Ochrony Pogranicza, straży celnej, policji państwowej i nauczycielstwa.

Podróżuj samolotem

Nabożeństwo ekspiacyjne w Truskolasach

CZĘSTOCHOWA, 8. 2. (KAP). W dniu 4 lutego odbyło się w kościele parafjalnym w Truskolasach uroczyste nabożeństwo ekspiacyjne z racji ohydnych świętokradztwa dokonanego w tym kościele w dniu 26 stycznia b. r. Mszę św. celebrował JE. Ks. Biskup Kubina, który następnie poświęcił i nałożył na obraz Matki Boskiej koronę, zerwaną przez świętokradcę. Przez cały dzień trwało wystawienie Najśw. Sakramentu. W czasie uroczystej sumy kazanie wygłosił ks. prob. Spina. Na zakończenie odprawione zostało nabożeństwo z kazaniem, które wygłosił ks. dr. Kasprzak z Częstochowy. W ciągu całego dnia Kościół nawiedziły wielkie rzesze parafjan, oburzonych do głębi dokonaną zbrodnią. Obok

